

N^o 275.

D. 18. Listopada.

CZWARTEK.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Judyty Żony
Władysława Herma-
na 1087

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Exportacja zwłok śp: JW. Marcina Ba-
deniego Wojewody, Ministra Sprawiedli-
wości, odbyła się wzeszły *Poniedziałek* przy
towarzyszeniu Senatorów, Ministrów, Urzę-
dników wszelkich Władz i mnóstwa Ludu.
Wszystkie Zakony, tudzież Duchowieństwo
Świeckie poprzedzało Karawan, exportował
JW. Biskup Kaliski *Koźmian*, a przy złoże-
niu ciała na Katafalku, miał mowę JW. Rad-
ca Stanu *Koźmian*. Nieprzeszkodziła niepo-
goda zebraniu się Ludu w nader mnogiej lic-
bie, pragnącego w tym religijnym obrzędzie
oddać część Cnotom zmarłego. Nazajutrz
w Kościele OO. *Kapucynów* od rana śpiewane
były *Wilje* przez Zakony, o godz. w pół do 11.
Celebrował wielką Mszą S: JW. *Arcy-Bi-*
skup Prymas Królestwa, nastąpił Kondukt
odbyty przez JW. Celebriującego i Senato-
rów Biskupów *Podlaskiego, Płockiego, Ka-*
liskiego, tudzież Biskupa *sufragana Warsza-*
Maniugiewicza. Znany z wymowy W. JX.
Palkowski Rektor *Instytutu Głuchoniemych*
miał Kazanie, a JW. Senatorowie *Kasz-*
telanowie Mięczyński i Oeschelwitz mowy
pogrzebowe, w których wymienili liczne
cnoty i zasługi *Nieboszczyka*. Zwłoki wy-
wieziono do dóbr Dziedzicznych zmarłego,
w Województwo *Krakowskie*.

Donesiono, że w Górze *Wisła* zaczęła zna-
cznie przybierać.

Dzieła *Ignacego Krasickiego* nowe i zu-

pełne wydanie w 10 tomach, z popiersiem Au-
tora wyszłe w *Wrocławiu* u *Wilhelma Bo-*
gumila Korna, są już w *Warszawie* w *Księ-*
garni A. Brzeziny, a przytym wydawca do-
łączył następujące oświadczenie „ Kiedy od
kilku lat okoliczne narody trudnią się wyda-
waniem dzieł swych najulubiętszych autorów
w formacie małym a tym samym tańszym od
pierwotnych wydań, aby przez łatwiejsze na-
bycie stały się powszechniejszemi; przedsię-
wzięłem i ja przez szacunek i przywiązanie
ku polskiej literaturze, wydać w podobnymże
formacie dzieła powszechnie ulubionego *Ignacego*
Krasickiego, i takowe w roku przeszłym
w bardzo umiarkowanej cenie 40 złpł: za
wszystkie 10 Tomów na prenumeratę poda-
łem. Dzieło to zupełnie już ukończone, za-
wiera w 10 tomach 177 arkuszy. Tak korrek-
ta tego, iak papier piękny i wyraźność pisma
uczynią mu zapewne należną zaletę; i ie-
żeli niniejsze wydanie spodziewany odbyt znaj-
dzie, tedy w roku następnym, uszczębiając się
w obietnicy przed rokiem uczynionej, zatrud-
nię się wydaniem dzieł *Naruszewicza i Ko-*
chanowskiego w podobnym formacie, tymże
drukiem i równie w umiarkowanej cenie. A-
by bardziej ułatwić nabycie dzieł szanownych
Krasickiego niniejszego wydania, oświadczam
iż cenę ich 40 złpł: do 6 ieszczu miesięcy prze-
dłużam, gdyż później do 60 złpł: podniesio-
ną zostanie. —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Podług odebranych listów z *Smirny* d, 13 z:m: flotta *Kapudana Baszy* która w bitwach z *Grekami* była ucierna, powróciła nakonie do *Dardanellów*, zapewne dla wyporządzenia pozostałych okrętów które się w najgorszym stanie znajdują. *Grecy* zapewniają że flotta *Turecka* była zupełnie odłączona od floty *Egipskiej* i po ostatniej bitwie składała się tylko z małej liczby okrętów, niemniej donoszą inne listy, że *Kapudan Basza* znajduje się teraz w bardzo złem położeniu, gdyż z *Stambułu* dla siebie nie pomyślnego spodziewać się niemoże. z *Korsu* donoszą że *Kapudan Basza* chorując przez nieiaki czas, miał zakończyć życie, dorozumiewają się iednak że sam sobie zgon przyspieszył. Dotąd wszystkie wiadomości ciągle utrzymują że *Jbrahim Basza Syn Wice Króla Egiptu* i *Admirał Jzmael Gibraltar* znajdują się w niewoli u *Greków*.—Powtórna wiadomość z *Korsu* donosi, że fregata *Angielska* na której *Lord Strankford* miał popłynąć z *Stambułu* do *Londynu*, rozbiła się na morzu, przeto mu inny okręt przysłany będzie.—Listy handlowe z *Lewantu* dotąd niedonoszą jeszcze o powrocie pozostałych okrętów wojennych floty *Egipskiej* do *Alexandrii*, iednak zapewniają że większa część tych okrętów które mocno są uszkodzone, odpłynęły do *Rodus* i *Suda*, aby tam wyporządzone być mogły, reszta znajduje się w pobliżności floty *Tureckiej*. Podług tych listów utrzymują że *Jzmael Gibraltar* ma być śmiertelnie ranny, lub że już nie żyje.— Mówią że *Lord Strankford* chce odbyć podróż do *Anglii* lądem przez *Bukarest*.—Listy z *Stambułu* donoszą d, 12 z: m: że flotta *Otomańska* nim powróciła do *Dardanellów*, utraciła przez statki palne *Greckie* dnia 3z: m: pod *Kap-Buru* 3 fregaty i kilka

brygów, a d. 7 z:m: pod *Miteliną* 5 fregat i kilkanaście mniejszych okrętów. Zapewniają że niechęć wojska *Tureckiego* teraz do najwyższego doszła stopnia. z *Paryża*..

Król *Francuzki* dał posłuchanie *Hrabieciu Boreper* pierwszemu Sekretarzowi poselstwa w *Stambule*, a potem przyzwołał w radzie Ministrów.—*Rosyni* powrócił z *Włoch* do *Paryża* w towarzystwie *P. Zuchelli*.—*Pan Maier* utrzymujący znaczną gorzelnię przy ulicy *Montmartre* w *Paryżu*, posłał Królowi nowy Likier, który nazwał *Bukiet Karóla X*.—Pewny człowiek który miał pomieszanę zmysły, wpadł w nocy d. 5 b: m: gwałtem do pałacu *Burbon* i chciał zabić *Intendenta Xcia Burbon*, *Pana Gatini*; *Lokaj* który tego szaleńca wstrzymał w przedpokoiu, mocno przez niego został ranny. z *Niemiec*.

Dnia 4 b:m: w *Wiedniu*, w Kościele *XX. Augustjanów* odbył się obrzęd zaślubin drugiego *Syna Cesarza Austrjackiego*, *Arcey Xięcia Franciszka Karola* z *Królewną Bawarską Zofją*. Ślub dawał *Arcey* - *Xiążę Rudolf Kardynał*, *Arcey* - *Biskup Olomuński*, *Brat Cesarski*, w obec *Rodziny Cesarsko Austrjackiej* i *Królewsko Bawarskiej*; uroczystości weselne przez kilka dni trwały.—w *Królestwie Niderlandzkim* zniesiono urządzenie wchodowego i wychodowego; od wprowadzania z obcych *Kraiów Żyta, Pszenicy, Jęczmienia* i *Owsa* znacznie cło podwyższono, a zmniejszono od wywożenia z *Kraiu* za granice wszelkiego gatunku *Grochu, Gryki* i powyższych rodzajów zboża.—*Gazeta Hamburska* donosi że w *Irlandji* za wyrokiem sądownym, bardzo bogaty *Lord* został skazany na opłatę 800 złp: zato iż kazał dać płagi dwóm młodym *Chłopcóm*, a oprócz tego krewni tych *chłopców* mogą rozpocząć proces za obelgę wyrządzoną ich krewnym, co też

nastąpi.— Król *Angielski* od kilku miesięcy ciągle jest zdrow, używa często przeiazdki konno, i prawie codziennie pracuje z Ministrami.—Chociaż dzienniki *Paryzkie* niedonoszą o mającej nastąpić zmianie Ministrów *Francuzkich*, lecz dzienniki *Londyńskie* twierdzą iż ta zmiana wkrótce nastąpi.—Spodziewają się spekulanci że nastąpi ogłoszenie pozwolenia wprowadzenia zboża zagranicznego do Portów *Angielskich*, lecz za bardzo znaczną opłatą cła wchodowego.— Przez kilka miesięcy zepewniano że będzie przedsięwziętą wyprawa z *Francji* do wyspy *S. Dominogo*, lecz teraz kilka pism twierdzi iż to przedsięwzięcie zupełnie zostało zaniechanem.— Pewna młoda i piękna Paniątka nazwiskiem *Elżbieta Loes*, oskarżyła przed sądem kryminalnym w *Londynie*, Pana *Wren*, zato że ją bezpóźwolenia pocałował w twarz; prawo *Angielskie* jest w tej mierze bardzo ostre, zwłaszcza że Paniątka nie miała jeszcze lat 16, wskazano obwinionego na 6 miesięcy do domu kary i poprawy, niemniej na zapłacenie 100 funtów szter: czyli 4,000 złp:—Komitety utworzone w *Anglii* na wsparcie *Greków*, po odebranej wiadomości o nowych zwycięstwach nad *Turkami*, zebrały znaczne składki które wkrótce odeszły do *Grecji*.— Król *Angielski* przesłał do *Paryża* Królowi *Francuzkiemu* *Karólowi X*, *Ananas* nadzwyczajnej wielkości.— w Teatrze *Londyńskim* *Hajmarket Teater*, dano niedawno nowo Traiedją pod tytułem: *Śmierć Iturbida*, która nieutrzymała się.— Ze wszystkich okolic nad *reńskimi* nawet z *Witemberga* i *Baden* przybywają ciągle wiadomości niezmierznych szkodach, iakie zrzadził *Ren* i inne przyległe rzeki w czasie nadzwyczajnego wezbrania wody w dniu 2 i 3 b. m.— *Infant Don Michał* Królewicz *Portugalski*, d. 31 z. m. wyjechał z *Sztutgardu*

przez *Munich* do *Wiednia*.— Pod *Moguncją* d. 5 b. m. tak woda wezbrała że kilka ulic w tem mieście stało w wodzie i tylko czółnami do domów można się było dostać.—D. 16 z. m. przechodził przez *Rzym* oddział wojska *Austrjackiego* w liczbie 5,000 Ludzi, wracających z *Neapolu* do krajów *Austrjackich*—*Pitszaft* pisał list do Redakcji *Gazety Berlińskiej* *Vossa*, donosząc że życie i bawi się dobrze w *Hamburgu*, jest zawsze wielbicielem *Kobiet* których piękne ręce całować ma za nadzwyczajne szczęście. Miano mnie rozstrzelać (pisze w tym liście) a przecież zostałem ocalony, łódzie na których płynąłem często się rozbiły, a przecież nie utonąłem, rozgłoszono że zbyteczny mróz odjął mi życie, a jednak niezmarłem, lecz być może iż w podróży nad powietrznej *Balonem* którą zamyslałem przybyć do *Berlina*, doznam iakiego niebezpieczeństwa, i to byłoby dla mnie najdotkliwszym ciosem, bobym został pozbawiony rozkoszy widzieć stolicę *Prus*, tego narodu który nad wszystkie inne uwielbiam.etc.—w *Menzażerji* *P. Atkins* w *Windsor* znajduje się *Lew* i *Tygrysica* które od dawna są zamknięte w jednej klatce. Niedawno *Tygrysica* urodziła troje młodych, z których jedno ma więcej podobieństwa do *Tygrysa* a dwoje do *Lwa*. *Gazety Londyńskie* nazywają to zdarzenie nadzwyczajnym *Fenomenem natury*.—

D O N I E S I E N I A.

Przestroga.— Podaie się do publicznej wiadomości, iż *Karta* przez *Jgnacego Radolińskiego* z *Białej* pod *Czarkowem* w r. 1816 podczas *Tranzakcji S. Jąnskiej* w *Poznaniu* na sumę *Talarów Pruskich* 3,000 na rzecz *J.W. Jenerała Lipińskiego* wystawiona, gdy zaginęła miała, i z tej przyczyny zwróconą być nie mogła, pominimo w tym względzie *Wyrok Sądowego dnia 22 Września 1821* w *Sądzie Ziemiańskim* w *Kwidzynie* zapadłego, żadnego niema

iuł waloru choćby przypaskiem wynaleść się mia-
ła, albowiem summa ta w r. następnym 1817, 20 Lu-
tego wraz z należną prowizją catkowiec zapłaconą
została. —

Formanka złożona z 3ch rosłych, jasnogładych
anglizowanych Klaczy, Meklemburkich, po 8 lat
mających z Ogierkiem tej maści lecz ieszcznie an-
glizowanym, w czwartym roku, jest do sprzedania;
widzieć ie można każdego czasu w domu pod Nr
1316 na Nowym Świecie. —

w Dniu 19 m. i. r. b. o godzinie 3 z południa tu
w Warszawie na Targu Końskim Muranów zwanym,
sprzedane zostaną przez Licytacją ruchomości iako
to: Szaf dwie z szufladami różnemi deskami do
nich należącami do magazynu strojów potrzebne, o
raz Krzesel sztuk 8, tudzież Stoł ordynaryjny, Szafa
kuchenna i Krzyż do wieszania sukien, niemiejsza

*Uwładmia sie Szano: Publi: iż w Warsze przy
ulicy Muranów na Targu Publici: w dniu 19 Lis-
topada r.b. o godzii 3 popołudniu różne ruchomo-
ści, amianowicie: Zegar stołowy, Komody,
Szafy Stoliki, Kanapy, Biórka, Garderoba, itp.
przez Publiczną Licytacją wiecej datęcemu za go-
towe pieniądze sprzedane zostaną. — Jan Brze-
ziński Kom: p. S. A. K. P. pod N. 306 mieszkający.*

Niżej podpisany poleca się Sza: Publicz: z nowo
nadeszłym Transportem na terazniejszy Jarmark
Warszta: we wszelkich gatunkach białej bawełnia-
nej Przędzy i Nici angielskich, iako też w dobrym ga-
tunku Faianśów. Sklep ten na przeciw Głównego
Ratusza w Marywilu pod Filarami pod Nro 1szym.

J. W. S t o r s b e r g.

Dnia 19 Listopada 1824 o godzinie 3 z południa
na Końskim Targu zwanym Muranowski, 4 Konie
maści kasztanowatej i 4 maści siwej przez publicz-
ną Licytacją sprzedane będą.

Nowo przybyły Krawiec z zagranicy, uwład-
mia Szano: Amatorów, iż ma co do gustu i mody
najnowsze Żurnale Paryżkie, oraz przyrzeka akura-
tność w dopelnieniu obowiązków. *Józef Wazniewski*
w domu pod Nr 453 przy ulicy Senatorskiej.

Wólka Kolońska w odznaczej się dobroci i
tanności, oczym każdy się łatwo przekona; znaj-
dole się tylko na Składzie w handlu u P. Czabana
przy ulicy Miodowej i Senatorskiej, flaszka po złp: 1
gro. 25 —

Pewna Osoba, Zgraniczna, grająca doskonale
na Fortepjanie, komponująca również natymże

instrumencie, grająca na Skrzypcach, umiejąca ię-
zyki Francuzki, Polski i Niemiecki, życzy sobie
być umieszczoną tu w Warszawie za Nauczyciela.
Adres jej jest na ulicy Freta N. 261, na drugim pię-
trze u W. Godlewskiego Mecenasa.

w Dniu 19 Listopada o godzinie 10 zrana przy u-
licy Miodowej Nr 489 przez Publici: Licytacją sprze-
dane będą iako to: stoły, stolki, krzesła, sofa, ku-
fer, lampa, zegar ścienny, sukienki perkalowe, pi-
wo, wódka, butelki ect. — A. Topolski. K. S.

D. 19 Listopada r.b o godzii 10 zrana przy ulicy
Rynek Starego Miasta Nr 55 sprzedane będą Ruchomo-
ści iakoto: Kanapa, Krzesła, Biórko Lustra Szafy
itp. — Jan Łabęcki K. p. T. C. W. M.

Zbliżająca się pora roku wilgotna i zimna, która
ma wiele wpływu na zdrowie Ludzkie, amianowicie
Osoby bół zębów doświadczające, ulegań tej kolei.
Przeto uwładmiam Szano: osoby cierpiące, iż Kro-
plami dzielnie skutecznymi i natychmiast przdrwia-
jącami, które teraz nie równie lepiej udoskonaliłem,
polecić się Sza: Publici: z dokładną drukowaną in-
formacją w mem mieszkaniu przy ulicy Senatorskiej
Nr 463 na 2em piętrze od frontu, przeciw Bramy
starego Marywilu, iak tablica stosowna wskazuje,
przysłuzić się takowami w każdym momencie. Mym
będze obowiązkiem. — J. Thomain.

Dom częścią drewniany częścią muirowany w War-
szawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374 poło-
żony, składający się z Drwalniów, Stajni, Mieszkań,
Ogrodu, Podworza, Studni, Kreglarni i z wszelkimi
wygodami, przez biegłych Sądowuie wyznaczonych
na summe złp: 13,790 gr 15 otaxowany, sprzedany
będzie przez publiczną licytacją w miejscu posiadzeji
Tribunału, do odbycia której termin ostateczny
wyznaczony iest nadzień 30 Listopada r. b. o godzii:
4 z południa. Licytacją tego domu rozpocznie się
od połowy szrankunku, to iest od kwoty złp: 6895 gro:
7 i pół. Warunki licytacji i obszerniejsze opisanie
tj nieruchomości przejrane być mogą u W. Wch.
Greffkowicza Pissrza Trybunału i Wilkoszewskiego
Adwokata przy Sądzie Appeli.

Dnia 12 b. m. zgubiono Sygnet z kamieniem, na
którym są rytelitory C: G: H a nad niemi Szba-
checka Korona; kto odda do Murgrabiów w Fa-
cu J. W. Jeneratż Krasińskiego, otrzyma dobrą
nadgrode, gdyż właścicielowi nie idzie o war-
tość, lecz o dziedziczną pamiątkę.

Teatr. Dziś Tra: Horacjusze i Tańce.